

## Artykuły teoretyczne i historyczne

*Теоретические и исторические статьи*

**Magdalena Mruszczuk**

Uniwersytet Śląski w Katowicach

### Koncepcja fenomenologii życia Anny Teresy Tymienieckiej

*Концепция феноменологии жизни Анны Тересы Тыменецкой*

Chcąc rozwinąć tematykę znaczenia filozofii i jej związków z innymi dyscyplinami ludzkiej działalności naukowej i twórczej zaprezentowaną w koncepcji fenomenologii życia Anny Teresy Tymienieckiej, należałoby, jak się wydaje, postąpić zgodnie z zawartą w tej koncepcji myślą samej autorki i wzorując się na zagadnieniu *logos*, sięgnąć do początków, czyli do biografii naukowej polskiej filozof.

Anna Teresa Tymieniecka urodziła się 28 lutego 1923 roku w Marianowie, zmarła 7 czerwca 2014 roku na swojej ukochanej farmie w Vermont<sup>1</sup> (USA). W 1945 roku ukończyła gimnazjum w Sosnowcu i po maturze rozpoczęła studia na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jej mistrzem był Roman Ingarden. Te studia trwały dwa lata, a ich kontynuacja odbyła się na Sorbonie i zakończyła dyplomem Etudes Supérieures de Philosophie w 1951. Doktorat, to już historia związana ze szwajcarskim Fryburgiem i rokiem 1952. Od 1954 roku Tymieniecka prowadziła akademicką działalność naukową w Stanach Zjednoczonych (USA). Z tym czasem wiąże się również jej praca jako redaktor naczelniej założonej przez nią w 1968 roku serii wydawniczej: „Analecta Husserliana. The Yearbook of Phenomenological Research”, jak również czasopisma „Phenomenology Information Bulletin”, które od 1985 roku wydawane było pod tytułem: „Phenomenological Inquiry. A Review of Philosophical Ideas and Trends”. Tymieniecka jest autorką wielu prac, z czego większość została wydana w języku angielskim, część w języku francuskim oraz kilka w języku polskim. Spośród opublikowanych w języku

<sup>1</sup> Zob. [http://rand-wilson.com/obituaries/obit\\_view.php?id=143](http://rand-wilson.com/obituaries/obit_view.php?id=143) (data dostępu: 15.04.2015).

polskim można wymienić: *Struktura a wizja poetycka. Na podstawie analizy estetycznej „Nieboskiej komedii”* – artykuł zamieszczony w *Szkicach filozoficznych. Romanowi Ingardenowi* (1964), *Trzy wymiary fenomenologii – ontologiczny, transcendentalny, kosmiczny* – artykuł zamieszczony w *Fenomenologia Romana Ingardena* (1972) oraz *Zagadnienia filozoficzne naszych czasów. Akt twórczy człowieka jako ostateczne źródło racjonalności (Filozofia polska na obczyźnie, 1987)*<sup>2</sup>. Nie można również pominąć *Życia w pełni logos. Metafizyka Nowego Oświecenia* – książki przetłumaczonej na język polski i wydanej przez Wydawnictwo Poznańskie w 2011 roku (tytuł oryginału z 2009 roku: *Logos and Life: Creative Experience and the Creatique of Reason*, book I, „Analecta Husserliana”, vol. 100) oraz o *Impetie i równowadze w życiowych strategiach rozumu. Logos i życie* wydanej przez Wydawnictwo Nauka i Innowacja w 2014 roku (*Logos and Life: Impetus and Equipose in the Life-Strategies of Reason*, book 4, „Analecta Husserliana” 2000, vol. 70). Druga z przetłumaczonych na język polski książek jest tylko częścią tytułu angielskiego, z której ostatecznie uczyniono tom pierwszy.

Wydaje się, że Tymieniecka stała się autorką fenomenologii życia nie przez przypadek, czy nawet jakiś zbieg okoliczności, lecz intuicyjnie uznając, że tematyka ludzkiego życia, a wraz z nią życia jako takiego, to treść wypełniająca umysł każdego człowieka i rodząca niekończące się pytania. Na potwierdzenie tych przypuszczeń można przytoczyć pewną anegdotę z życia Tymienieckiej, którą sama umieściła w jednej ze swych publikacji jako znaczącą dla zrozumienia kwestii specyfiki ludzkiego życia. Filozofka opowiada o swym dzieciństwie, gdy jako dziewięcioletnia dziewczynka przechadzała się z mamą i siostrą po ładnych okolicznościach przyrody. I już wówczas, jako dziecko, nasza ją refleksja nad własnym życiem, nad tym, jak będzie ono wyglądało w przyszłości. Pod rozwagę wzięła życie swojej matki i zaczęła wyobrażać sobie, czy ona sama, tak jak jej mama, będzie interesowała się muzyką, literaturą, sztuką, będzie panią domu, żoną i matką? I nie były to rozmyślania wyłaniające się czy to z wysokiej, czy z niskiej oceny wartości życia kobiety, która ją urodziła i wychowała. Tymieniecką nurtowało raczej, na ile życie każdego człowieka jest zdeterminowane różnymi czynnikami, zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi wobec niego, a dalej – na ile życie w ogóle, całego świata przyrody, może być „z góry” określone, a w jakim stopniu jest wolne w swym rozwoju<sup>3</sup>. Być może ówczesny, bardzo młody wiek myślicielki w przytoczonej tutaj historii spowoduje, że ktoś uzna jej

---

<sup>2</sup> Wymienić można: Uniwersytet Kalifornijski w Berkeley (1954–1955), Yale University (1956–1958), St. Johns’s University w Nowym Jorku (1970–1972). Zob. A. Szymaniak, „Anna Teresa Tymieniecka” – hasło encyklopedyczne [w:] *Encyklopedia Filozofii Polskiej*, t. II, A. Maryniarczyk (red.), Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2011, s. 759–762.

<sup>3</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Fulness of Logos in the Key of Life*, book II: *Christo – Logos: Metaphysical Rhapsodies of Faith (Itinerarium mentis in deo)*, „Analecta Husserliana” 2012, vol. 111, s. 41.

rozmyślania za wyjątkowe, a przez to odnoszące się tylko do jej życia. Jednak Tymieniecka, pisząc o tym wydarzeniu, chciała podkreślić, że tego rodzaju pytania rodzą się w umyśle każdego człowieka. Czasami wcześniej, innym razem później, lecz powstają na pewno. Stąd chyba słusznie można przypuszczać, że uczy-nienie życia głównym przedmiotem poznania w swej późniejszej, dojrzałej pracy badawczo-filozoficznej, stało się dla niej sprawą oczywistą.

Tymieniecka bardzo mocno podkreślała, że życie jest tym, co narzuca się człowiekowi w każdym akcie doświadczeniowym, którego jest on podmiotem, a nie w jakimś jednym „doświadczeniu życia”. Owa prawda odnosi się do każdego żywego jestestwa, które jest podmiotem swojego życia i swoich aktów doświadczeniowych. Filozofka ujęła to w słowach:

Twierdzę, iż żywe jestestwo rozpoznaje siebie jako „siebie” nie przez akt poznawczy, lecz przez „bycie żywym” doświadczając siebie wewnątrz otoczenia swego jestestwa, kierując swymi instynktami i pragnieniami, rozpoznając elementy otaczającego świata w ich witalnym związku z sobą, i wreszcie, co najważniejsze, rozpoznając siebie jako działające centrum uniwersum egzystencji, jako samodzielny podmiot sprawczy, który kieruje tym uniwersum od wewnątrz, przez doświadczanie, obserwację, refleksję i namysł nad kursem, jakim podąża, i kto ostatecznie obdarza ten kurs moralnymi i estetycznymi wartościami, a na skrzydłach ducha dąży do zrozumienia powodów tego wszystkiego i wzbija się wysoko w dziedzinę metafizyczną i duchową, niosąc w sobie dogłębne, od-czuwane przeświadczenie, że być to być żyjącym<sup>4</sup>.

Chociaż mowa tutaj o „żywym jestestwie”, chodzi głównie o zrozumienie sensu, celu i źródła życia człowieka. Doświadczenie ludzkie jawi się jako wyjąt-kowo głębokie na tle doświadczeń innych jestestw żywych. Tylko człowiek wypracował filozofię, a Tymieniecka obrała dla swej filozofii perspektywę fe-nomenologiczną, uznając, że zawsze jest ona układem odnoszenia się człowieka do rzeczywistości<sup>5</sup>. Chodzi bowiem nie tylko o to, co poznajemy, ale również – jak poznajemy.

Filozofia jest zatem wyróżnioną przez Tymieniecką dyscypliną ludzkich dzia-łań intelektualnych, do których można zaliczyć zarówno nauki przyrodnicze, szczegółowe, technikę, technologię, jak również literaturę, sztukę i jeszcze wiele innych. Autorka *Życia w pełni logos...* pisze:

Wszystko sprowadza się do filozoficznego poszukiwania. Nasza chęć rozumienia wszystkiego, co wokół nas – świata, innych istot, ziemi pod naszymi stopami i nieba nad

---

<sup>4</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni logos*, księga I: *Metafizyka Nowego Oświecenia*, przeł. M. Wiertelwska, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2011, s. 26.

<sup>5</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga w życiowych strategiach rozumu. Logos i życie*, ks. IV, t. I, przeł. M. Wiertelwska, Wydawnictwo Naukowe i Innowacyjne, Poznań 2014, s. 269.

głową – wyrasta z naszego najskrytszego wewnętrznego nakazu i pragnienia, by odnaleźć enigmatyczny sens wszystkiego<sup>6</sup>.

Filozofia jest poszukiwaniem prawdy i potrzebą zrozumienia wszystkiego poprzez wyjście poza to, co jednostkowe i konkretne<sup>7</sup>. Wydaje się, że nie jest to jakieś szczególne stanowisko na tle historii filozofii. Jednak znaczenie filozofii zostaje tutaj szczególnie mocno podkreślone właśnie przez wzgląd na życie będące ostatecznym przedmiotem ludzkiej potrzeby poznawczej.

Budując fenomenologię życia, Tymieniecka skupia uwagę na zagadnieniu kondycji ludzkiej, czyli sferze umysłu i świadomości człowieka. Jej ujęcie w taki sposób, jaki odnajdujemy w rozważaniach polskiej filozof wiąże się z dyskusją prowadzoną między fenomenologią życia a fenomenologią Husserlowskiego ujęcia – z jednej strony i naukami szeroko określanymi jako szczegółowe czy przyrodnicze – z drugiej strony.

Na marginesie, w niniejszym artykule zostanie pominięty ewentualny dialog filozofii życia ze sztuką czy literaturą, który w całościowym obrazie prezentowanej tutaj koncepcji stanowi bardzo ważny moment, jednak przez wzgląd na treść niniejszego artykułu musi (i może) zostać przemilczany. Tym samym akcent zostanie położony na relacje filozofii z naukami przyrodniczymi, które we współczesnych realiach rozwoju ludzkiej wiedzy mają człowiekowi bardzo dużo do powiedzenia na temat źródeł i początków życia, także ludzkiego. W *Życiu w pełni logos...* odnajdujemy słowa:

Coraz lepiej uświadamiamy sobie witalne warunki powstawania życia i jego wzrostu. Wreszcie to, co najważniejsze, uświadamiamy sobie sieć powszechnych praw rządzących niezmiernym kosmosem, a oddziałujących na naszą maleńką planetę, gdzie przekładają się na warunkowanie życia<sup>8</sup>.

*A w Impecie i równowadze...:*

Nauki przyrodnicze i ludzka twórczość kulturowa są obecnie wystarczająco pogłębione, by odsłonić fundamenty naszego życia i zaprosić filozofię na scenę<sup>9</sup>.

Tymieniecka wprowadza na tę scenę fenomenologię życia. Chce podążać za tradycją filozoficzną, ale nie utartymi wcześniej ścieżkami, które niejednokrotnie okazywały się ślepyimi uliczkami. Pozostaje przy wyznaczonej przez całokształt tradycji filozoficznej drodze, której kierunek zawsze, jak twierdzi filozof, wska-

<sup>6</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni ...*, s. 25.

<sup>7</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga ...*, s. 12.

<sup>8</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni ...*, s. 22.

<sup>9</sup> A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga ...*, s. 13.

zywał perspektywę Wszystkiego, a wraz ze Wszystkim – *arché*. Sama o swoim przedsięwzięciu naukowym wyraża się następująco:

Wszystkie podejmowane na przestrzeni dziejów próby zbudowania tego, co nazywamy „metafizyką”, opierały się na przekonaniu autora o ostateczności jego wizji. Tak jest i w przypadku niniejszego traktatu. Cóż może być bardziej ostatecznego, bardziej defini tywnego niż wizja Wszystkiego (...)?<sup>10</sup>

W celu zbudowania tej wizji, fenomenologia życia, jak mówi jej autorka, zagłębia się w samą genezę i podstawę owego Wszystkiego, które niczym gigantyczny spektakl przejawiania się kosmosu, świata, przyrody, życia, dzieł ludzkiego ducha jest wyrazem kursu *logos* życia, jego ontopojetycznego rozwoju. Za podstawę podążania tym kursem zostaje obrane ludzkie „ja”, a właściwie świadcząca o jego istnieniu i sposobie istnienia jego różnorodna aktywność i działalność. Mowa tu zarówno o sferze witalnej, biologicznej, jak również kulturowej, naukowej czy moralnej<sup>11</sup>. Ontopojęza życia, to inaczej konstruktywne stawanie się życia<sup>12</sup> i zarazem fenomenologia życia. Dlatego *logos*, zdaniem Tymienieckiej, stanowi klucz do ostatecznego pytania filozofii, a tę drogę myślenia odnajdujemy już u starożytnego myśliciela Heraklita, jak również u Edmunda Husserla<sup>13</sup>.

Tymieniecka podążała głównym nurtem Husserlowskiego przedsięwzięcia naukowego, ale ostatecznie droga rozważań, którą obrała, rozeszła się z drogą wytyczoną przez niemieckiego filozofa. Stało się tak z powodu idealizmu transcendentnego i związanej z nim koncepcji świadomości transcendentalnej.

Jak zostało wyżej podkreślone, człowiek w każdym modusie doświadczenia życia rozpoznaje siebie jako żywe jestestwo powiązane witalnie i nierozzerwalnie ze swym otoczeniem. I ten fakt, potwierdzony zresztą przez nauki szczegółowe, powoduje, że obrany przez Husserla punkt oparcia dla idealizmu jest zupełnie chybiony. Koncepcja świadomości transcendentalnej, zapoczątkowana zresztą już przez Kanta, nawet jeśli wprowadza intencjonalność świadomości, nie dociera do źródeł życia, czyli do uwarunkowań indywidualum i do „ja”<sup>14</sup>.

Nie da się zaprzeczyć, zdaniem polskiej filozofki, że źródło żywego jestestwa (osobowego „ja”) ma charakter przyrodniczy, a jego egzystencjalne korzenie tkwią w matrycy przyrody<sup>15</sup>, w łonie życia, które stanowi pierwotne źródło życia będące rezerwuarem wszystkich pierwiastków życia: sił, energii, dynamizmów, wirtualności, ale również praw rządzących ewolucją przyrodniczą od stanu prebio-

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>11</sup> Zob. *ibidem*, s. 27 i n., 30.

<sup>12</sup> Zob. *ibidem*, s. 303.

<sup>13</sup> Zob. *ibidem*, s. 15 i n.

<sup>14</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni ...*, s. 21.

<sup>15</sup> Zob. *ibidem*, s. 22.

tycznego, poprzez sferę biotyczną, rośliny, zwierzęta, aż po człowieka<sup>16</sup>. Owe prawa określa *logos* życia. To prawa konstruktywne, jakkolwiek działające zarówno na zasadzie konstrukcji, jak i dekonstrukcji<sup>17</sup>. *Logos* życia – rozum rozumu, sens sensu – łączy pierwiastki życia jako siła napędowa całego procesu samoindywidualizacji żywych jestestw od ich najwcześniejszej fazy „przed-początkowej”, aż po dążenie ku „otchłani ducha” – jak rzecz ujmuje Tymieniecka<sup>18</sup>. Zatem w łonie życia ma również swoje źródło życie ludzkie, co oznacza, że człowiek wyłania się i żyje w jedności-ze-wszystkim-co-żyje (*the-unity-of-everything-there-is-alive*)<sup>19</sup> i takim też siebie przede wszystkim rozpoznaje.

Husserl dociekał genealogii logiki, a czyniąc to, rozpoczął od stwierdzenia oczywistości istnienia świata. Z tym zagadnieniem związana była polemika niemieckiego filozofa z Kartezjuszem<sup>20</sup>. Świat jest fundamentem, na którym ugruntowane jest wszelkie doświadczenie, „(...) a logika jako wyrazicielka racjonalności jest logiką tego świata”<sup>21</sup> – interpretuje Tymieniecka. Podkreśla ona dalej, że niemiecki filozof pojmuje świat jako kolejne nawarstwienia historycznie ustalonych doświadczeń:

Cała praktyka życiowa, podobnie jak i praktyka teoretyczna na wysokim poziomie intencjonalności, zakłada jakąś wiarę w świat, a istnienie świata jest przyjmowane w sposób naturalny, niekwestionowany. Każde doświadczenie, niezależnie od swej modalności, niesie z sobą tę wiarę w świat. A jednak sama ta wiara w świat jest owocem pojedynczych doświadczeń, w których dane z góry (*vorgegebene*) przedmioty świata [oczywiste przedmioty jednostkowe – *M.M.*] zostały ustalone w procesie ontopojetycznego rozwijania się życia<sup>22</sup>.

---

<sup>16</sup> Jak podkreśla Tymieniecka, skok ewolucyjny na poziom życia roślinnego i roślinnej duszy wiąże się z tym, że stanowi ona funkcjonalną całość i potrafi przetwarzać energię pochodzącą ze sfery prebiotycznej, pierwiastkowej. Jest to pewien zaczątek wolności, jakkolwiek wolność nawet najbardziej prymitywnego ewolucyjnie zwierzęcia jest wobec wolności rośliny całkowitym *novum*. Zwierzę jest podmiotem sprawczym, kierującym sobą. Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 279 i n.

<sup>17</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Human Condition in-the-Unity-of-Everything-there-is-alive. Individuation, Self, Person, Self-determination, Freedom, Necessity*, „Analecta Husserliana” 2006, vol. 89, book 2, s. XV–XVI.

<sup>18</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 74.

<sup>19</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Human Condition* ..., s. XII–XIV.

<sup>20</sup> Husserl uważał, że raczej należałoby zapytać o to, jaki jest sens istnienia świata, aniżeli o samo jego istnienie. Odpowiedzią niemieckiego filozofa na Kartezjańskie wątplenie była redukcja transcendenalno-fenomenologiczna *epoché*. Zob. J. Czarkowski, J. Pawlak, J. Pawłowski (red.), *Kierunki filozofii współczesnej*, cz. I, Wyd. UMK, Toruń 1995, s. 40.

<sup>21</sup> A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 296.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 298.

Ten rozwój, zdaniem polskiej filozof, to rozwój konstruktywny, a zarazem ewolucyjny, dlatego przyjmuje koncepcję świata życia jako odsyłającą do pojedynczych doświadczeń indywidualnych żywych jestestw, z których każde zapoczątkowuje swój konstruktywny rozwój (samoindywidualizację) w świecie życia, a w dalszym przebiegu tego konstruktywnego wobec samego siebie i całego świata życia procesu indywidualizacji – wpasowuje ów proces w już ustalone, konstytutywne formy świata, czyli w odziedziczone po przodkach (nie tylko ludzkich) mechanizmy świadomości<sup>23</sup>.

Nie da się ukryć, że Tymieniecka, dokonując owej interpretacji, posługuje się własnym językiem, który bardzo często bywa metaforyczny. Lecz nie to tutaj jest najważniejsze. Najważniejsza kwestia wyłania się wówczas, gdy polska filozofka, odwołując się do najnowszych dokonań nauk szczegółowych, podkreśla, iż zgodzić się można z Husserlem w sprawie przyznania światu życia, który *de facto* odnosi się tutaj do naszej planety, pierwszeństwo w poznawczym „daniu”. Nie jest on jednak pierwszy w „porządku rzeczy”<sup>24</sup>. Wszak nasza planeta krąży w kosmosie, w którym krążą też inne planety, a na nich, być może, rozwijają się życie w linii zupełnie odmiennej od ziemskiej. Tego wykluczyć się nie da<sup>25</sup>. Ma to swoje poważne konsekwencje, gdy bierzemy pod uwagę, że „(...) świadomość jest pojmowana jako istotnie współzależna od świata i na odwrót, świat jest pojmowany jako istotnie współzależny od świadomości”<sup>26</sup>.

W jedności-ze-wszystkim-co-żyje wyłania się ludzka kondycja, ludzki umysł, ludzka świadomość. Posługując się oryginalnym językiem Tymienieckiej, człowiek, jak każde żywe jestestwo, zaczyna funkcjonować w sieci życia dzięki ucieleśnieniu, które go w tej sieci pozycjonuje (przestrzenni i czasowi). Dlatego ludzka świadomość jest zapodmiotowana w cielesnej osnowie człowieka<sup>27</sup>. To ostatni etap procesu indywidualizacji (ontopojezy życia). Biorą w nim udział wszystkie funkcjonalne układy (układ krwionośny, pokarmowy, oddechowy itd., aż po układ nerwowy z jego organem – ludzkim mózgiem). Nie sposób przytoczyć w tym miejscu bezliku szczegółów związanych z tą tematyką, do których odwołuje się Tymieniecka w różnych swych publikacjach. Wszystkie są ważne, lecz najistotniejsza wydaje się konkluzja: wraz z rozwojem mózgu świadomość zmysłowa (sensoryczna) ewoluje w świadomość prezentacyjną i konstytutywną<sup>28</sup>. Ludzka kondycja, a wraz z nią ludzka świadomość, jest dzięki temu intencjonalna i tworczy analogicznie do twórczości *logos* życia i wskazuje, jako na swe źródło, to samo łono życia, które odpowiada za biologiczną reprodukcję wszystkich żywych

<sup>23</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 43.

<sup>26</sup> A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 302.

<sup>27</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 85–87.

<sup>28</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *The Human Condition* ..., s. XX–XXII.

jestestw<sup>29</sup> – to z jednej strony. Z drugiej strony – ludzka kondycja i ludzka świadomość nie są wynikiem liniowo i prosto przebiegającej ewolucji żywych jestestw. Tak jak mówią nauki szczegółowe, na ewolucję przyrodniczą składa się szereg „ślepych uliczek”, które zatrzymywały ją w jednym miejscu i naprowadzały w innym kierunku. Dlatego każdy kolejny etap rozwoju ewolucyjnego to wyłonienie się jakiegoś *novum*. Tymieniecka określa twórczą kondycję człowieka jako *novum* radykalne, co oznacza, że nie jest ona po prostu przedłużeniem kondycji zwierząt ewolucyjnie najbliższych człowiekowi. Owszem, jest tutaj pewna „bliiskość” związana ze sposobem życia na poziomie witalnym, czyli z możliwością i koniecznością dokonywania wyboru (co do pokarmu, terytorium zamieszkania, partnera), jak również wynikająca z tego określona pula wolności. Ale to wolność jest tym, co najwyraźniej ukazuje „radykalność” *novum* ludzkiego jestestwa względem pozostałego świata życia. Zwierzę może być wolne, ale zawsze w granicach swych naturalnych, biologicznych potrzeb, odnosząc się do jedyne go świata, jaki jest mu dany. To świat materialny. Człowieczeństwo, jak mówi Tymieniecka, to możliwość oderwania się od tego świata i świadome życie głównie w świecie ukonstytuowanym przez samego człowieka, w świecie pojęciowym, w świecie kultury będącym wyrazem twórczej, konstytutywnej świadomości człowieka<sup>30</sup>. Autorka *Impetu i równowagi...* pisze: „(...) wraz z pojawieniem się istot ludzkich ma miejsce erupcja odkrywczych, twórczych przedstawień, oderwanych od egzystencji”<sup>31</sup>. Lecz nawet owo radykalne *novum* nie pozwala zerwać człowiekowi więzi ze światem przyrody i wyrwać się z sieci życia. Jak się jeszcze okaże, bez niej człowiek nie byłby tym, kim jest – osobowym podmiotem działania i poznania. Posiłkując się wiedzą nauk przyrodniczych, Tymieniecka dostrzega, że interpretacja fenomenologicznych rozważań Husserla nabiera dzisiaj zupełnie innej wymowy niż wówczas, gdy ów dopracowywał ją wraz z Eugenem Finkiem (1905–1975). Dlatego mierzy się ona z kluczowymi wnioskami ich pracy, podejmując polemikę.

E. Husserl wprowadził swoisty dualizm podmiotu poznania, wyróżniając Ja empiryczne i Ja fenomenologiczne. Ja empiryczne to świadomość żyjącej istoty i tak jak ona powiązane jest z naturalnym światem. To zarówno człowiek, jak i zwierzę, a zarazem świadomość kogoś i zawsze czegoś – ucieleśniona<sup>32</sup>. Tymieniecka pisze:

<sup>29</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Poetics as the two faced mirror of the human being In phenomenology and literature*, „Analecta Husserliana” 1982, vol. 12, s. IX, 10–18.

<sup>30</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga ...*, s. 280 i n.

<sup>31</sup> *ibidem*, s. 281.

<sup>32</sup> Zob. P. Laciak, *Ciało a redukcja w ujęciu Edmunda Husserla* [w:] A. Kiepas, E. Struzik (red.), *Terytorium i peryferia cielesności. Ciało w dyskursie filozoficznym*, Studio 29 Michał Motłoch, Katowice 2010, s. 121.



Jednym pociągnięciem Husserl dokonuje naturalizacji ludzkiej świadomości (...), a wraz z nią wszystkie dzieła ducha (...) zostają zanurzone w naturę, a ludzie i zwierzęta są przypisani do tej samej sfery sensu. Zwierzęta są podmiotami (...) na równi z ludźmi<sup>33</sup>.

Niemiecki fenomenolog definiuje świadomość empiryczną jako „przenikniętą generalną tezą naturalnego nastawienia”, co odnosi się do całkowitego przekonania człowieka o realności istnienia świata i jego własnego w nim życia oraz funkcjonowania. Fakt ten nie budzi żadnej zadumy, będąc zupełnie bezproblematycznym. Przekonanie owo jest bezrefleksyjnie przyjmowane przez Ja empiryczne. Czymś natomiast absolutnie odmiennym od Ja empirycznego jest Ja transcendentalne, którego nie można uznać za fakt istniejący w świecie. Jedyna droga dotarcia do niego prowadzi przez odseparowanie go od wszystkich ewentualnych powiązań ze światem naturalnym, przyrodniczym. Wymaga to dokonania „intelektualnego zabiegu” zawieszenia generalnej tezy naturalnego nastawienia i fenomenologicznej redukcji w sensie *epoché*<sup>34</sup>.

Jak zatem można dostrzec, stanowisko niemieckiego filozofa nie neguje istnienia naturalnego świata, nie przeczy też generalnej tezie nastawienia naturalnego. Prowadzi jedynie do jej „zawieszenia”. Piotr Łaciak zauważa, że zawieszenie tej tezy pozwala *de facto* zatrzymać na niej uwagę i poddać ją refleksji<sup>35</sup>. To nie oznacza jednak, że Tymieniecka mogła się zgodzić z tak postawioną przez E. Husserla kwestią związku między światem życia a indywidualną świadomością, czyli w jej rozumieniu podmiotem. Również zawieszenie tezy naturalnego nastawienia, w którym mieszczą się zarówno potoczne poglądy, jak również wszystkie twierdzenia naukowe i filozoficzne, w świetle jej stanowiska musi się jawić jako niezrozumiałe i nie do przyjęcia, zwłaszcza że konsekwencją wspomnianego sproblematyzowania ma być oczyszczenie świadomości z wszelkich naturalistycznych apercpecji i odsłonięcie czystej świadomości jako ostatecznego źródła wszelkich apercpeji<sup>36</sup>. E. Husserl, uważa ona, mylił się co do rozumienia podmiotu poznającego, widząc go w transcendentalnej, czystej świadomości, w Ja transcendentalnym. Badający musi być traktowany jako integralna część tego, co bada. Nie może być bezstronnym obserwatorem, a obserwacja musi uwzględniać sam fakt obserwacji. Taka postawa pozwala uniknąć zbędnych dualizmów obecnych nie tylko w filozofii nowożytnej i współczesnej, ale już w starożytnych koncepcjach<sup>37</sup>. Świadomy podmiot to żywe jestestwo, a świadomy podmiot ludzki to żywe jestestwo na najwyższym poziomie rozwoju przyrodniczego i poprzez to – duchowego, moralnego i sakralnego, pozwalającego podążać ku Transcendencji,

<sup>33</sup> A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 302.

<sup>34</sup> Zob. P. Łaciak, *Ciało a redukcja* ..., s. 121 i n.

<sup>35</sup> Zob. *ibidem*, s. 122.

<sup>36</sup> Zob. *ibidem*.

<sup>37</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 34 i n.

ku Nieuwarunkowanemu<sup>38</sup>. Tymieniecka twierdzi, że niepowodzeniem pracy zarówno Husserla, jak i jego następców było to, że nie udało im się zbudować fenomenologii fenomenologii. A bez niej wielki projekt fenomenologiczny niemieckiego filozofa pozostaje niedokończony. Wspomniany Eugen Fink – uczeń i asystent E. Husserla – rozwinął koncepcję Ja transcendentalnego, na co jego mistrz w zupełności przystał. Dokonał on rozróżnienia na Ja naturalne, Ja transcendentalne i Ja fenomenologizujące. Ja naturalne jest „uwięzione w świecie”, Ja transcendentalne konstytuuje świat, zaś Ja fenomenologizujące jest transcendentalnym obserwatorem, nieuczestniczącym w konstytuowaniu świata. Na tym rozróżnieniu opierała się jego *VI Medytacja kartezjańska*, w której podkreślał, że akcentowanie różnic między Ja transcendentalnym a Ja fenomenologizującym jest bardzo wyraźne u Husserla, jakkolwiek ów się takim rozróżnieniem nie posługiwał<sup>39</sup>. E. Fink, podobnie jak jego nauczyciel, wyszedł od redukcji zawieszającej tezę naturalnego nastawienia. Jest to konieczne, gdyż w naturalnym nastawieniu Ja zapomina o sobie, na czym polega jego uwięzienie w świecie<sup>40</sup>.

Ja jest uwięzione w świecie, dopóki rozumie swój własny byt, jako byt w świecie i pozostaje ślepe na zachodzące w sobie intencjonalne procesy, które doprowadziły do ukonstytuowania sensu wszelkich światowych tworów. (...) Tym, co w postawie naturalnej ulega zakryciu, jest zatem konstytuujący charakter mojej subiektywności, a sama subiektywność, konstytuując wszystko, co światowe, nie może należeć do świata i zyskuje sens transcendentalny, przy czym w naturalnym nastawieniu nie można rozpoznać tego sensu. Żyjący zatem w naturalnym nastawieniu człowiek „nosi” w sobie transcendentalno-konstytuujące Ja, ale o tym nie wie<sup>41</sup>.

Jak zwraca uwagę P. Łaciak, nie dochodzi tutaj do podwojenia Ja, gdyż Ja naturalne, jak zresztą świat, jest ukonstytuowane przez Ja transcendentalne, a podmiot, konstytuując świat anonimowo, uświatawia się w postaci człowieka<sup>42</sup>. Aby mogło dojść do fenomenologizowania, musi dokonać się „odczłowieczenie” człowieka, czyli ludzka egzystencja musi przejść w podmiot transcendentalny. Człowiek, jako Ja naturalne, nie ma takiej mocy, dlatego dokonuje tego transcendentalna subiektywność, która jest zakryta w człowieku. To zaś oznacza, że wszystkie działania i dokonania człowieka są w gruncie rzeczy aktywnościami transcendentalnymi. Tutaj musi paść pytanie, co konstytuuje Ja transcendentalno-konstytuujące? Konstytuuje się ono samo, podobnie jak konstytuuje świat natural-

<sup>38</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni ...*, s. 19.

<sup>39</sup> Zob. P. Łaciak, *Eugena Finka rozumienie Ja transcendentalnego*, „Folia Philosophica” 2011, vol. 29, s. 205–207.

<sup>40</sup> Zob. *ibidem*, s. 207.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 208 i n.

<sup>42</sup> Zob. *ibidem*, s. 209.

ny, który jest modusem świata transcendentального. Redukcji zaś dokonuje niezangażowane w konstytucję świata, ale przyglądające się jej, będące obiektywnym obserwatorem Ja transcendentально-fenomenologizujące, które dokonuje refleksji, jakiej nie dokonuje Ja transcendentально-konstituujące. To tutaj następuje *epoché* i jednocześnie tutaj zostaje odsłonięte Ja fenomenologizujące jako element rozszczepienia Ja transcendentального na konstytuujące i fenomenologizujące właśnie<sup>43</sup>. Wyłania się więc kolejne pytanie: co dokonuje refleksji nad Ja fenomenologizującym? Również Ja fenomenologizujące, ale przeprowadzające refleksję drugiego stopnia, czyli nie „to samo” Ja fenomenologizujące, a Ja fenomenologizujące wyższego stopnia, co wynika z zasady refleksji jako takiej<sup>44</sup>. I ten proces zdaje się nie mieć końca. W tym miejscu interpretacji Husserlowskiej świadomości transcendentальной Tymieniecka wyraża dalszy ciąg swojego polemicznego stanowiska, stwierdzając, że owo wielkie transcendentálne poszukiwanie okazało się niekonkluzywne, niedające rozstrzygnięcia. Píše ona:

(...) jak wynika z prowadzonych przez Husserla i Finka w dyskusjach dotyczących szóstej medytacji kartezjańskiej wytężonych poszukiwań punktu odniesienia, który umożliwiłby nam odejście od świata życia i dokonanie ostatniej redukcji, takiego punktu odniesienia nie sposób znaleźć<sup>45</sup>.

A dalej:

Wydobywając na pierwszy plan kluczową rolę gwałtownie wzbierającego *logos* życia, badanie to, wychodząc z innych niż Husserl przesłanek, w pełni uwzględnia przesłanki i zdobycze Husserlowskiej redukcji oraz, co zaskakujące, wydaje się dopełniać i doprowadzać do końca okrojone poszukiwania Husserlowskie<sup>46</sup>.

Dlatego Tymieniecka o swej fenomenologii mówi następująco:

Nie jest to po prostu jeszcze jedna fenomenologiczna propozycja, lecz taka, która zapewnia szeroko pojętej fenomenologii brakującą dotychczas metafizyczno-egzystencjalną podstawę sieci jestestwa. Fenomenologia życia jest dopełnieniem wielkiego zamierzenia Husserla<sup>47</sup>.

Żywy podmiot działający, jakim jest człowiek, uczestniczy w procesach świata życia w sposób szczególny – przez swoją twórczość. I taka jest jego świadomo-

<sup>43</sup> Zob. *ibidem*, s. 213–216.

<sup>44</sup> Zob. *ibidem*, s. 219 i n.

<sup>45</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni ...*, s. 61.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 62 i n.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 272.

mość – twórcza i konstytuująca. Wszelka działalność naukowa nie może być traktowana jako coś, co jest ponad przedmiotem swojego poznania, dlatego musi zostać usytuowana wewnątrz procesów życia, które bada. Podejście twórcze uprawomocnienia znaczenie czegokolwiek u jego samego źródła. Fenomenologia życia przemawia z wnętrza życia, dostarczając szeroko pojmowanej ludzkiej nauce podejścia krytycznego, czyli nowej krytyki rozumu.

Akt twórczy człowieka stanowi w koncepcji fenomenologii życia „punkt Archimedesowy”, czyli moment, który dzięki temu, iż związany jest z wyłonieniem się kondycji ludzkiej i wieńczy rozwój gatunków, „orkiestrując” wszystkie funkcje konstytutywne władz witalnych, powoduje uwidocznienie się wszystkich ludzkich racjonalności życia<sup>48</sup>. Dociera on do najgłębszych mechanizmów działania życia<sup>49</sup>.

W fenomenologii życia chodzi o to, by podążając ścieżką przejawiania się *logos* w życiu i przez życie, dotrzeć do autentycznych źródeł osobowego życia człowieka<sup>50</sup>. W tym celu należy przywrócić znaczenie empirii<sup>51</sup>. Jednak nauki przyrodnicze próbują dotrzeć do mechanizmów przyrody, posługując się podejściem poznawczym, które jest próbą zrozumienia ludzkiego życia za pośrednictwem dostrzeganych przez umysł w rzeczywistości elementów mu już znanych. Natomiast podejście fenomenologiczne jest twórcze, gdyż podąża za twórczym umysłem ludzkim i podejmuje próbę odnalezienia dostępu do dróg powstawania rzeczywistości, które wykraczają poza ograniczenia umysłu<sup>52</sup>. Tymieniecka stwierdza:

To właśnie kondycja ludzka, ten inkubator gromadzący wszystkie siły naturalne dla przeprowadzenia specyficznie ludzkiej indywidualizacji-w-egzystencji (to znaczy zapoczątkowanie i wykształcenie się ludzkiego umysłu), daje nam nieporównywalny z niczym punkt obserwacyjny, z którego z jednej strony rozciąga się przed naszym wzrokiem rozległa panorama rozległych racjonalności przyrody, ustroju życia, praw kosmicznych przejawiających się w bujności i obfitości istot żywych, stworzeń. Z drugiej zaś strony widzimy niejako od środka strumień specyficznie ludzkich racjonalności wytryskujący z każdej ludzkiej istoty i rozlewający się we wspólne zbiorniki różnorodnych kultur, tętniących stale, odnawiających się nadmiarem form, kolorów, uczuć, refleksji, planów, projektów i zmagają – te racjonalności powstają z nich i są przez nie informowane<sup>53</sup>.

---

<sup>48</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Zagadnienia filozoficzne naszych czasów: akt twórczy człowieka jako ostateczne źródło racjonalności* [w:] W. Strzałkowski (red.), *Filozofia polska na obczyźnie*, t. IV, Polskie Towarzystwo Naukowe, Londyn 1987, s. 77.

<sup>49</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 108.

<sup>50</sup> Zob. *ibidem*, s. 41, 45, 47.

<sup>51</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 60.

<sup>52</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 39 i n.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 79.

W kontekście swej polemiki polska filozof utrzymuje, że Husserlowska próba dotarcia do granicy między swoiście ludzką aktywnością konstytutywną i kulturotwórczą a przedludzką Naturą jest przedsięwzięciem wątpliwym, a nawet zupełnie chybionym<sup>54</sup>. Nawet jeżeli kultura ludzka stanowi zjawisko niepowtarzalne w świecie, a sfera egzystencji człowieka staje się bardziej ulotna i wyabstrahowana z zanurzenia w cielesności – jak rzecz ujmuje polska filozof – zaś człowiek ma całkowitą wolność w kształtowaniu świata kultury poprzez wybór, planowanie, wyobrażanie sobie, odkrywanie zasad funkcjonowania przyrody, co świadczy o konstytutywnym charakterze jego świadomości – absolutne wyrwanie się z sieci życia nie jest możliwe. Myślenie w tych kategoriach jest jedynie złudzeniem ludzkiego umysłu<sup>55</sup>. Tę myśl Tymieniecka rozwija w koncepcji metamorfozy i wygaszania *logos* życia u szczytu kierowanego przezeń rozwoju życia, czyli w momencie wyłonienia się ludzkiej kondycji twórczej: „Dotąd *logos* wykonywał swoją konstruktywną i poznawczą pracę w służbie szerzenia życia, teraz wszakże dochodzi do punktu, który Husserl w odniesieniu do filozofii transcendentalnej nazwał »heroizmem umysłu« i zwraca się ku odkrywaniu i analizie swoich własnych czynności”<sup>56</sup>. Człowiek częściej i głębiej zaczyna rozważać sens życia. Niejako przejmuje on twórczą rolę *logos* życia, a oznacza to zainicjowanie nici *logos* społecznego związanego z życiem we wspólnocie i dążeniem do osiągnięcia swoistej komunii osób. Człowiek świadomie nad tym panuje i wie, że tego rodzaju więzi mają charakter moralny, przez co dalej przedziona jest nić *logos* moralnego, aż po potrzebę spotkania z Transcendencją na ścieżce *logos* sakralnego<sup>57</sup>. Ale nawet wówczas polska filozof nie postrzega swych rozważań jako czystej spekulacji. Owszem uznaje, że kiedy określa się *logos* jako najwyższą zasadę porządkującą, dokonuje się pewnej „spekulacji”. Jednak spekulacja ta nie jest abstrakcją, gdyż konstruowana jest „krok po kroku”, konkret po konkretności, aż do momentu zbudowania przypuszczenia, domysłu odnośnie *logos* w rzeczywistości jako takiej i w rzeczywistości swoiście ludzkiej. Każdy krok badawczy podjęty przez człowieka, czy to w filozofii, czy w naukach przyrodniczych, prowadził i prowadzi do wyłonienia się przypuszczenia co do działania *logos*<sup>58</sup>.

*Logos*, zdaniem Tymienieckiej, dostrzegalny jest w całokształcie rozwoju ludzkiej nauki<sup>59</sup>, który ostatecznie doprowadził do jej współczesnego etapu i możliwości zbudowania fenomenologii życia, którą filozof określa jako *mathesis universalis*<sup>60</sup>, a jako takiej – dostarczającej koniecznej nauce krytyki. Zwraca ona

<sup>54</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 280.

<sup>55</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 281.

<sup>56</sup> Zob. *ibidem*, s. 11.

<sup>57</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 173 i n., 298.

<sup>58</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 15–17.

<sup>59</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 53.

<sup>60</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Zagadnienia filozoficzne* ..., s. 73–75.

uwagę, że w dzisiejszych czasach, w dobie Internetu, bardzo często atrakcyjne staje się redukcjonistyczne kształtowanie umysłu polegające na wykorzystywaniu tego wirtualnego środowiska do budowania swoistego, jedynie ludzkiego świata w jego różnorodnych wymiarach, także emocjonalnym i wyobraźniowym, przy jednoczesnym zapominaniu o witalnym znaczeniu życia. W tej perspektywie podjęcie próby zbudowania fenomenologii życia staje się nie tylko bardzo trudne, ale jawi się jako pewnego rodzaju szaleństwo<sup>61</sup>. Współczesny rozwój nauki powoduje, że człowiek się w nim gubi. Dlatego filozof pisze: „Niezależnie od różnic w przyjmowanych przez siebie intelektualnych perspektywach i filozofii, uczeni z obszaru nauk społecznych i humanistycznych zgodnie ubolewają nad wypaczeniem i upadkiem naszej kultury rozdzierając szaty nad jej osuwaniem się w przepaść «barbarzyństwa»”<sup>62</sup>. To skutek zanikania postaw krytycznych wobec wiedzy, co w konsekwencji wiąże się z coraz trudniejszym dostrzeganiem tego, co łączy wszystkie nauki. Rzecz nie dotyczy zatem tylko tych jej dziedzin, które bezpośrednio odsyłają do filozofii, czyli ontologii, epistemologii, antropologii, estetyki, metafizyki itd., które, jak podkreśla Tymieniecka, uciekają w labirynty swych własnych spekulacji, przy czym „w odróżnieniu od nich fenomenologia (ontopozycja życia), bierze z życia uwydatniające się świadectwa «ja», jako twardy grunt umożliwiający nakreślenie kursu życia, odtwarzając w pracy umysłu dynamiczne, witalne, egzystencjalne rysy *logos* życia”<sup>63</sup>. Wszystkie nauki, bez wyjątku, zajmują się ostatecznie życiem, a przez wzgląd na swojego badacza – życiem ludzkim. Zauważenie tej prawdy, jako pewnego wspólnego wszystkim naukom tła, jest niezmiernie trudne, gdyż przysyłają ją liczne przykłady szybko zachodzących i łatwo dostrzegalnych zmian<sup>64</sup>. Sytuacja nie jest jednak beznadziejna. Wręcz przeciwnie. Pisze:

Ogromny przyrost wiedzy doprowadził uczonych uprawiających różne nauki ściśle do uznania konieczności zrewidowania przestarzałych założeń, a to z kolei pozwoliło im zwrócić się do humanistyki o uzupełnienie ukrytych ogniwi łączących obie dziedziny wiedzy, dzięki czemu wspólnie są one zdolne sprostać zadaniu, jakim jest prześledzenie pracy wykonywanej przez *logos* we Wszystkim, co jest<sup>65</sup>.

Tego dotyczyło zaproszenie filozofii na wspólną scenę działalności naukowej. Ale tą filozofią musi być fenomenologia, w dodatku zaś – fenomenologia życia opracowana tak, jak dokonała tego Tymieniecka. Tematyka naukowości filozofii w koncepcji fenomenologii życia Tymienieckiej jawi się jako szeroka, bo obejmu-

<sup>61</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 17.

<sup>62</sup> A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 12.

<sup>63</sup> *Ibidem*, s. 27 i n.

<sup>64</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Impet i równowaga* ..., s. 18.

<sup>65</sup> *Ibidem*.

jąca polemiczne podejście zarówno wobec nauk przyrodniczych, jak i samej filozofii. Teoretyczne zdobycze nauk przyrodniczych to dziś „kamień węgielny” filozoficznej wizji życia. Pozwalają rozwijać refleksję spekulatywną w miejsce czyisto-spekulatywnej, jednocześnie rezygnując z nieskończonego cofania się w łańcuchu przyczyn i skutków. Mając to na względzie, nie można jednak zredukować życia i człowieka do materii<sup>66</sup>. Stąd na koniec cytata:

W filozofii należy więc uwzględnić nie tylko nasze bardziej fundamentalne rozumienie struktury człowieka i ludzkiego umysłu w jego ewolucyjnym rozwoju, lecz również współczesne wyjaśnienia dotyczące natury języka w budowaniu rozumienia rzeczywistości. W tym celu wypracowane są ściślejsze postulaty wnioskowania i kryteria pewności, które domagają się krytycznej oceny koncepcji dotychczas uznawanych w badaniach filozoficznych, np. podmiot i przedmiot, indywiduum i społeczność, istota i istnienie, substancja i przypadłość. Ponadto należy docenić znaczenie nowych wglądów w problematykę ogniw łączących, nici komunikacyjnych itp., które prowadzą nas do bardziej adekwatnego obrazu rzeczywistości<sup>67</sup>.

[znaków 38 936]

### Концепция феноменологии жизни Анны Тересы Тыменецкой

#### р е з ю м е

Анна Тереса Тыменецкая (1923–2014) – польская философ, чья научная деятельность развивалась на рубеже XX и XXI веков. Больше сорока лет она развивала и совершенствовала собственную концепцию феноменологии жизни. Её вдохновляли все дисциплины науки, с которыми она одновременно полемизировала. Особенно важна была для неё феноменология Эдмунда Гуссерля, а также естественные науки. Она считала феноменологию естественным способом отношения человека к действительности и к своей жизни. Естественные науки были для неё источником большой правды о естественном генезисе человеческой жизни. Поэтому феноменология жизни признает эту правду, одновременно предоставляя естественным наукам недостающее им критическое отношение.

**ключевые слова:** феноменология жизни; логос жизни; жизнь; естественные науки

**słowa kluczowe:** fenomenologia życia; *logos* życia; życie; nauki przyrodnicze

### The Concept of Phenomenology of Life by Anna Teresa Tymieniecka

#### a b s t r a c t

Anna Teresa Tymieniecka (1923–2014) – a polish philosopher acting at the turn of the XX and XXI century. She has been developing and perfecting her own conception of phenomenology of life for more than forty years. She was inspired by all disciplines of science with which she also rolled the polemic. Particularly important for her was the Edmund Husserl’s phenomenology and the natural

<sup>66</sup> Zob. A.T. Tymieniecka, *Życie w pełni* ..., s. 106, 117.

<sup>67</sup> *Ibidem*, s. 13.

sciences. She recognized this phenomenology as a human's natural way of relating to the reality and to the human's life. The natural sciences were a great source of the truth for her about the natural origins of human's life. The phenomenology of life accepts this truth and provides a missing critical attitude into the natural sciences.

**keywords:** phenomenology of life; *logos* of life; life; natural sciences

## Bibliografia

- Czarkowski Józef, Pawlak Józef, Pawłowski Jerzy (red.). 1995. *Kierunki filozofii współczesnej*, część I. Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Laciak Piotr. 2010. „Ciało a redukcja w ujęciu Edmunda Husserla”. W *Terytorium i peryferia cielesności. Ciało w dyskursie filozoficznym*, Andrzej Kiepas, Elżbieta Struzik (red.), 121–135. Katowice: Studio 29 Michał Motłoch.
- Laciak Piotr. 2011. „Eugena Finka rozumienie Ja transcendentálnego”. *Folia Philosophica* 29: 205–223.
- Szymianiak Agata. 2011. „Anna Teresa Tymieniecka”. W Andrzej Maryniarczyk (red.), *Encyklopedia Filozofii Polskiej*, tom II, 759–762. Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Tymieniecka Anna Teresa. 1982. „Poetics as the Two Faced Mirror of the Human Being in Phenomenology and Literature”. W *The Philosophical Reflection of Man in Literature*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 12, Anna Teresa Tymieniecka (red.), IX–XI. Dordrecht–Heidelberg–London–New York: Springer. DOI 10.1007/978-94-009-7720-4.
- Tymieniecka Anna Teresa. 1987. „Zagadnienia filozoficzne naszych czasów: akt twórczy człowieka jako ostateczne źródło racjonalności”. W *Filozofia polska na obczyźnie*, Wiesław Strzałkowski (red.), tom IV, 67–78. Londyn: Polskie Towarzystwo Naukowe na Obczyźnie.
- Tymieniecka Anna Teresa. 2006. „The Human Condition in-the-Unity-of-Everything-there-is-alive and its Logoic Network”. W *Logos of Phenomenology and Phenomenology of the Logos*, book II: *The Human Condition in-the-Unity-of-Everything-there-is-alive. Individuation, Self, Person, Self-determination, Freedom, Necessity*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 89, Anna Teresa Tymieniecka (red.), XII–XXIII. Dordrecht–Heidelberg–London–New York: Springer. DOI 10.1007/1-4020-3707-4.
- Tymieniecka Anna Teresa. 2011. „Życie w pełni logos”, księga I: *Metafizyka Nowego Oświecenia*, przekład Małgorzata Wiertelwska. Wydawnictwo Poznańskie.
- Tymieniecka Anna Teresa. 2012. „The Fulness of the Logos in the Key of Life”. W *Christo – Logos*, book II: *Metaphysical Rhapsodies of Faith (Itinerarium mentis in deo)*, seria wydawnicza „Analecta Husserliana”, vol. 111, Anna Teresa Tymieniecka (red.). Dordrecht–Heidelberg–London–New York: Springer. DOI 10.1007/978-94-007-2257-6.
- Tymieniecka Anna Teresa. 2014. „Impet i równowaga w życiowych strategiach rozumu”. W *Logos i życie*, księga IV: *Impet i równowaga w życiowych strategiach rozumu*, tom I, przekład Małgorzata Wiertelwska. Poznań: Wydawnictwo Naukowe i Innowacyjne.